

JOANNA RULIKOWSKA-OLLIER

ur. 1931



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Mełgiew, II wojna światowa |
| Słowa kluczowe | projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, tajne nauczanie w Lublinie, Halina Juszcakowa |

Drugą klasę przerobiłam na tajnych kompletach

Zacząłam się uczyć angielskiego z Panią Modzelewską. Potem mamusia uczyła mnie czytać, pisać i trochę rachunków, ale to było bardzo niezorganizowane. Uczyła mnie także trochę francuskiego i troszkę brzdąkać na fortepianie. Potem wojna wybuchła i jak wróciliśmy z tej wycieczki na zachód, to zimę [19]40 roku spędziliśmy w Lublinie, bo dom był obrabowany i mebli nie było, wszystko było zabrane. Podobno te meble zostały wrzucone do ciężarówki, potem do pociągu i potem jakiś oficer Rosjanin przyszedł i powiedział, że on potrzebuje tego pociągu na coś innego, więc te meble wyrzucono. I ktoś powiedział, że wtedy to już była kupa na opał. Na szczęście w jadalni były bardzo ciężkie meble gdańskie i tych nikt nie ruszył, bo były po prostu za ciężkie. Zima w Lublinie była bardzo ciężka, było do minus 40 stopni. Ja wtedy zaczęłam chodzić do szkoły, ale po dwóch tygodniach Niemcy zamknęli tę szkołę. Wtedy nauczycielka mojej klasy powiedziała, że ona będzie prowadzić tajne komplety. Chodziłam na tajne komplety, które były w prywatnych domach i tak przerobiłam drugą klasę, znaczy do pierwszej nigdy nie chodziłam, drugą. Potem mamusia zatrudniła pannę Halinę Juszcakowską, studentkę psychologii, która zamieszkała u nas w pokoiku na górze i uczyła mnie i córkę pana Fijałkowskiego.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2012-06-28, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Anna Stelmach |
| Redakcja | Dagmara Spodar |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |